

Zadanie 5.

1 pkt

Odpowiedz na pytanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Która informacja o Tacie zawarta w powyższym fragmencie *Ziela na kraterze* może świadczyć o tym, że jest nim sam autor – znany pisarz Melchior Wańkowicz?

- A. Nie radził sobie z naprawą najprostszych urządzeń.
- B. Jasno określił liczbę pytań zadawanych codziennie przez dzieci.
- C. Irytowało go poważne podejście żony do jego dowcipów.
- D. Wiadomości na jego temat znajdowały się w encyklopedii.

Zadanie 6.

1 pkt

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Występujące w tekście wyrazy: *majdrować, splawić, bzdury* są charakterystyczne dla stylu

- A. publicystycznego.
- B. artystycznego.
- C. potocznego.
- D. naukowego.

Zadanie 7.

2 pkt

Napisz, na czym polega humor i dowcip językowy w powyższym fragmencie *Ziela na kraterze*. Swoją wypowiedź zilustruj przykładem z tekstu.

.....

.....

.....

.....

.....

Przeczytaj tekst i wykonaj zadania.

Wówczas jeszcze jednak, kiedy z pokoju nauczycielskiego po dramatycznym dzwonku obwieszczającym pierwszą lekcję historii po rosyjsku, nabiżał się ku nam wysoki umundurowany Moskal z dziennikiem pod pachą, a z każdego załamku korytarza galopowała postawiona pikieta, wpadając z wieścią: „Bucefał idzie”, nie wiedzieliśmy nic o jego właściwościach. Szedł ku nam wyolbrzymiony przez lekturę o Andrzeju Radku, tradycje szkoły rosyjskiej [...]. Byliśmy zmówieni. Postanowiliśmy walczyć, jak można.

Kiedy Moskal wszedł, wprowadzony przez dyrektora, poczciwego, starego Sznuka o złotym sercu, wstaliśmy jak mur – na żadnej gimnastyce nie odstawialiśmy tak wzorowego krycia i równania. Ćwiczyliśmy to przedtem długo.

– Zdarowo, gaspada... – mruknął bardzo speszony Bucefał.

– Dzień do-bry, pa-nie profe-sorze – wyskandowaliśmy na przewidzione tempo, siedliśmy na takty, siedzieliśmy wyprostowani nieruchomo, kilkadziesiąt par oczu było wlepionych w nauczyciela.

Poczciwy „Foka” – dyrektor Sznuk, zrozumiał w lot. Cicho zamknął drzwi, opuszczając klasę. Były takie czasy, że wiele z tego, czego nie mogli zrobić nasi nauczyciele, robiliśmy my. Mogli być pewni, że nic nie przeciągniemy, nic nie popełnimy, co by mogło stanowić powód do przyczepki i narazić wspólnie umiłowaną szkołę na szwank.

Melchior Wańkowicz, *Ziele na kraterze*, Łódź 2007.